

Sygn.akt I C 1824/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Posłowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Sylwia Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz S. B. kwotę 5778,62 złote (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt osiem 62/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty:

- 5578,62 złote od dnia 15 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

- 200 złotych od dnia 1 września 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz S. B. kwotę (...),14 (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt trzy 14/100) złotych tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od S. B. kwotę 138,13 złotych (sto trzydzieści osiem, 13/100) , a od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 588,87 złotych (pięćset osiemdziesiąt osiem, 87/100).

SSR Ewa Posłowska

Sygn. akt I C 1824/17

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 27 lipca 2017 roku powód S. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7.194,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 6.994,36 zł od dnia 15 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 200,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania wskazał, iż na skutek kolizji z dnia 14 czerwca 2017 roku doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. (...) będącego własnością powoda. Sprawcą zdarzenia okazał się być kierujący, ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Szkada została zgłoszona w dniu 14 czerwca 2017 roku. Powód podniósł, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił mu kwotę 6.780,32 zł uznając, że jest to kwota należnego całkowitego odszkodowania z tytułu poniesionej szkody. Z kwotą tą powód jednak nie zgodził się z uwagi na fakt przyjęcia zbyt niskiej wyceny wartości przewidywanych kosztów naprawy jego pojazdu. Z tego też względu powód zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy. Powód podkreślił, iż w przedmiotowym dokumencie przyjęty został praktycznie taki sam zakres uszkodzeń, jaki przyjął pozwany. Rozbieżności dotycząca przyjęcia innych cen za części zamienne oraz tzw. stawki za robocizogodzinę przy wykonywaniu prac blacharsko – lakierniczych. Powód podniósł, że jego pojazd przed wypadkiem był w stanie bardzo dobrym. W wykonywanej prywatnej ekspertyzie wzięto zatem pod uwagę, że uszkodzone części w pojeździe są częściami oryginalnymi. W powyższym dokumencie wartość powstałej szkody wyliczona została na kwotę 13.774,68 zł. Końcowo powód podniósł, że mając na uwadze, iż pozwany wypłacił mu już kwotę 6.780,32 zł, zasadnym jest zatem domaganie się przez niego pozostałej części odszkodowania w wysokości 6.994,36 zł. Na roszczenie powoda składa się także kwota 200 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. Z kolei jako podstawę zasądzenia odsetek powód wskazał art. 817 § 1 k.c. (k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew wniesionej do tut. Sądu w dniu 13 września 2017 roku, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznał, iż w chwili kolizji udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy szkody w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przyznał też fakt wypłaty kwoty 6.782,32 zł brutto tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...). Zdaniem pozwanego, naprawa pojazdu powoda przy zastosowaniu części oryginalnych prowadziłaby do wzrostu wartości rynkowej pojazdu i tym samym bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powodowej (k. 22-25).

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. B. w dniu zdarzenia był właścicielem pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2006. Przedmiotowy pojazd powód nabył w 2015 roku.

W dniu 14 czerwca 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczył samochód powoda oraz inny pojazd, którego właściciel posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W.. Do kolizji doszło z winy kierującego, ubezpieczonego w zakresie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym, zaś przebieg całego zdarzenia wyglądał w ten sposób, że powód – wjeżdżając swoim samochodem na posesję – przyhamował, zaś jadący za nim pojazd nie zachował należytej ostrożności i wjechał w tył samochodu powoda. W wyniku kolizji, w samochodzie powoda uszkodzeniu uległa głównie jego tylna część. Wcześniej samochód powoda nie uczestniczył w żadnym wypadku. Wyposażony był też wyłącznie w części oryginalne.

Dowód: akta szkody nr 2017061403636 znajdujące się na nośniku CD, częściowo zeznania powoda S. B. (k. 33-34)

W tym samym dniu, tj. 14 czerwca 2017 roku, S. B. zgłosił pozwanemu szkodę w pojeździe M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2006.

- okoliczność bezsporna

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego szkody w pojeździe powoda sporządził kalkulację naprawy. W kosztorysie ubezpieczyciel sporządził notatkę, że klosz lampy tylnej jest pęknięty i uszkodzenie to nie jest związane ze szkodą. Kosztorys naprawy sporządzony przez pozwanego opiewał na kwotę 5.553,12 zł netto (6.830,33 zł brutto), a po uwzględnieniu wcześniejszej naprawy klosza niezwiązanej ze zdarzeniem koszt naprawy pojazdu powoda wyniósł 5.512,46 zł netto (6.780,32 zł brutto). Ubezpieczyciel uznał do wymiany elementy wskazane w kosztorysie przy stawkach na poziomie 48,00 zł/rbg netto. W kosztorysie na prace blacharskie przewidziano 10,5 rbg, lakiernicze 6,6 rbg i na prace dodatkowe 1,3 rbg. Nadto w kalkulacji naprawy ubezpieczyciel zastosował 30% rabat na części zamienne M. (...) oraz potrącił 40% na materiale lakierniczym. Ostatecznie pozwany ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 6.780,32 zł (brutto) i odszkodowanie w takiej wysokości przyznał powodowi.

Dowód: kalkulacja naprawy sporządzona przez pozwanego oraz decyzja o przyznaniu odszkodowania zalegająca w aktach szkody nr 2017061403636 znajdujących się na nośniku CD.

Na zlecenie powoda sporządzona została prywatna opinia na okoliczność rzeczywistego kosztu naprawy pojazdu w związku z zaistniałą szkodą. W kalkulacji szkody numer (...) z dnia 26 lipca 2017 roku sporządzonej przez rzeczoznawcę techniki motoryzacyjnej mgr inż. A. J. z (...)ot – Rzeczoznawcy Oddział w K. koszt naprawy pojazdu powoda wyniósł 11.198,93 zł netto (13.774,68 zł brutto). Użyte w prywatnej kalkulacji części zamienne to części najwyższej jakości oznaczone symbolem O i części porównywalnej jakości oznaczone symbolem (...). Natomiast stawka za 1 rbg określona została na poziomie 100,00 zł. Powód poniósł koszty związane ze zleceniem sporządzenia prywatnej ekspertyzy w kwocie 200,00 zł (brutto).

Dowód: prywatny kosztorys (k. 8-13), faktura VAT nr (...) (k. 14)

Niezbędny koszt naprawy pojazdu i przywrócenia go do stanu poprzedniego, po zdarzeniu z dnia 14 czerwca 2017 roku, przy użyciu części oryginalnych o symbolu O przy uwzględnieniu stawek roboczogodziny na poziomie 100 zł/rbg za prace blacharsko – lakiernicze oraz z uwzględnieniem potrąceń na części uszkodzone, niezwiązane ze szkodą, tj. - lampa tylna prawa pęknięty klosz – minus 50%,

- pokrywa tylna częściowo skorodowana – minus 30 % wynosi 12.784,94 zł brutto.

Usunięcie uszkodzeń, jakie pojazd powoda posiadał przed szkodą, a które następnie zostały usunięte w ramach naprawy uszkodzeń wynikających ze szkody powoduje wzrost wartości pojazdu marki M. (...) o kwotę 426 zł.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego T. S. wraz z kalkulacją (k. 46-55, 56-66), opinia uzupełniająca biegłego T. S. wraz z kalkulacją (k. 94-95, 96-107), ustna opinia w/w biegłego (k. 114)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów. Ustalenia stanu faktycznego w zakresie kosztów naprawy pojazdu Sąd czynił w oparciu o dowód z opinii biegłego T. S., którą w pełni obdarzył przymiotem wiarygodności. Biegły sporządzający opinię w przedmiotowej sprawie dysponował wiadomościami niezbędnymi do jej wydania. Zdaniem Sądu, przedłożona do akt niniejszej sprawy opinia była kompletna, nie zawierała luk i błędów logicznych, wykonana została w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych. Nadto biegły T. S. w sposób logiczny, przekonujący i jednoznaczny wyjaśnił wszelkie zastrzeżenia i uwagi zgłoszone przez pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. oraz przez powoda S. B..

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd w całości podzielił opinię biegłego T. S., uznając ją za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Opinia ta odpowiadała na wszystkie pytania postawione przez Sąd i strony niniejszego postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2. Jeżeli strony nie umówiły

się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. § 4. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Podkreślić należy, że w myśl art. 822 k.c. wypłacone odszkodowanie ma pozwolić na naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed powstania szkody, wykluczając jednocześnie możliwość wzbogacenia się poszkodowanego.

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2016, 2060 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Stosownie zaś do treści art. 36 ust. 1 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych:

1. w przypadku szkód na osobie - 5.000.000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych,
2. w przypadku szkód w mieniu - 1.000.000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych

-.

- ustalana przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody.

Z art. 363 § 2 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przed wszystkim należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.); jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną.

W judykaturze ukształtowała się linia orzecznicza, która odrzuca możliwość dokonywania potrąceń amortyzacyjnych z uwagi na to, że uszkodzone części były wcześniej używane. Orzeczenia te najczęściej nawiązują do poglądu sformułowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973, nr 6, poz. 111), w którym stwierdzono, że jeżeli uszkodzenie rzeczy jest tego rodzaju, iż pozwala na przywrócenie jej do stanu poprzedniego, odpowiedzialny za szkodę ma obowiązek zwrócić poszkodowanemu wszystkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do takich wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do

naprawienia uszkodzonej rzeczy. Dokonanie potrąceń amortyzacyjnych, odpowiadających zużyciu samochodu i jego części przed uszkodzeniem, Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadnione. Odmienne stanowisko musiałoby prowadzić do pozbawionego podstaw prawnych wniosku, że ciężar przywrócenia do stanu poprzedniego rzeczy używanej spoczywa częściowo na poszkodowanym, skoro zaś co do zasady naprawienie szkody ma polegać na przywróceniu stanu poprzedniego, to rzecz uszkodzona powinna osiągnąć stan używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Wydatki poniesione na części nowe, których użycie było niezbędne do osiągnięcia tego celu, składają się na koszt naprawienia szkody, nie mogą zatem obciążać poszkodowanego, lecz osobę odpowiedzialną za szkodę. Jeżeli jednak wskutek użycia do naprawy szczególnie wartościowej części zamienną wartość rzeczy naprawionej wzrosła w sposób istotny, w porównaniu ze stanem istniejącym przed wyrządzeniem szkody, możliwe byłoby inne rozwiązanie. Chociaż bliżej nie sprecyzowano, na czym to wiązanie ma polegać, należy uznać, że w takiej sytuacji poszkodowany nie mógłby żądać pełnych kosztów naprawy. Takie stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyrokach z dnia 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88 ((...) 1989, nr 7-8, s. 32) oraz z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 380/01 (nie publ.), podkreślając, że ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrał restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu.

Ostatecznie zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego podjętą w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jedynie w przypadku, gdy ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może wówczas ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Okolicznością bezsporną na gruncie niniejszego postępowania był fakt odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkodę w mieniu powoda powstałą w dniu 14 czerwca 2017 roku. (...) S.A. z siedzibą w W. uznał bowiem roszczenie powoda co do zasady. Spór między stronami dotyczył natomiast wysokości należnego odszkodowania, a konkretnie wyceny kosztów naprawy samochodu powoda i ewentualnego wzrostu wartości pojazdu powoda.

Dla ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania, koniecznym było ustalenie wysokości kosztów naprawy uszkodzeń samochodu marki M. (...). W tym stanie rzeczy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej T. S. na okoliczność ustalenia zakresu uszkodzeń pojazdu S. B. w kolizji z 14.06.2017r. wysokości powstałej szkody – przewidywanych kosztów naprawy w wariantcie z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych a także części jakości Q i P oraz części O ale pochodzących spoza sieci ASA, oraz ustalenia czy użycie innych części poza częściami oryginalnymi będzie skutkowało doprowadzeniem pojazdu do stanu sprzed szkody oraz ustalenie wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie oraz średnich stawek za roboczogodzinę dla miasta K..

W celu ustalenia kosztów naprawy, biegły dokonał analizy materiału fotograficznego dokumentującego uszkodzenia samochodu marki M. (...). Ustalenia kosztów naprawy dokonał na podstawie programu A.. W kosztorysie tym biegły T. S. zastosował stawkę dla prac blacharsko – lakierniczych i lakierniczych w kwocie 100 zł, podkreślając iż takie stawki były stosowane w okresie naprawy w nieautoryzowanych, ale wyposażonych w profesjonalny sprzęt i personel zakładach blacharsko – lakierniczych na terenie województwa (...). Ustalając koszty naprawy biegły zastosował ceny części oryginalnych o symbolu O, a także uwzględnił potrącenia na części uszkodzone, niezwiązane ze szkodą, tj. lampa tylna prawa pęknięty klosz – minus 50%, pokrywa tylna częściowo skorodowana – minus 30 % . Biegły podkreślił przy tym, że pozostałe części zamienne, takie jak: klej, szyby czy też lampa tylna prawa występowały jako nieoryginalne elementy zastępcze oznaczone symbolem P. Zdaniem opiniującego, zastosowanie elementów nieoryginalnych wiąże się z możliwością zaistnienia problemów przy montażu tychże części. Nadto ich zastosowanie w zamian uszkodzonych części oryginalnych prowadziłoby do zmniejszenia wartości handlowej pojazdu i nie dawałoby gwarancji, że naprawiony pojazd zostanie przywrócony do stanu sprzed naprawy pod względem

estetycznym, funkcjonalnym i wytrzymałościowym. W tym stanie rzeczy, biegły przyjął, że koszt naprawy, a tym samym koszt przywrócenia pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed szkody wynosi 12.784,94 zł brutto.

Tak sporządzoną opinię zakwestionował pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wskazując, iż nie zgadza się ze sposobem ustalania wartości pojazdu uszkodzonego, gdzie biegły wprost pomniejszył wartość pojazdu o koszty naprawy. W ocenie pozwanego jest to błędne podejście, gdyż metoda taka może być stosowana wyłącznie dla drobnych szkód. Pojazd z uszkodzeniami nie traci na wartości tyle ile kosztuje naprawa. Wartość pojazdu uszkodzonego ustala się metodą zredukowanych kosztów naprawy i stopnia uszkodzenia przyjmując wyższą wartość z wyliczonych (k. 74). W odpowiedzi na powyższe biegły T. S. po ponownej analizie sporządzonej wyceny wartości pojazdu M. (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień kolizji jak i w stanie uszkodzonym, dokonał korekty wyceny. Ponownie sporządzona wycena wykazała, że wartość pojazdu nieuszkodzonego na dzień kolizji, tj. 14 czerwca 2017 roku wynosi 23.700,00 zł brutto. Uwzględniając kosztorys naprawy wynoszący 12.784,94 zł brutto, wartość pojazdu uszkodzonego wyliczona metodą zredukowanego kosztu naprawy wyniosła 16.500,00 zł brutto (k. 94).

Zastrzeżenia do opinii biegłego T. S. wniósł również S. B.. W jego ocenie zastosowane potrącenie w wysokości 50% na lampę tylną prawą jest niezasadne z uwagi na fakt, iż do uszkodzenia tego elementu doszło podczas kolizji będącej podstawą żądania. Zdaniem powoda również fakt występowania korozji na klapie tylnej nie uprawnia do potrącenia z ceny części wartości 30%, lecz powinna być uwzględniona przy wyliczeniu szkody wartość o jaką wzrosłaby wartość pojazdu przy uwzględnieniu do wymiany części oryginalnej nie uszkodzonej w miejsce oryginalnej częściowo uszkodzonej. W tym stanie rzeczy powód wniósł o wypowiedzenie się przez biegłego czy uszkodzenia lampy mogły powstać podczas przedmiotowej kolizji oraz o wyliczenie wartości o jaką wzrosłaby wartość pojazdu przy uwzględnieniu do wymiany części oryginalnej nieuszkodzonej w miejsce oryginalnej częściowo uszkodzonej (k. 86). Odnosząc się do powyższego biegły T. S. wskazał, że z uwagi na to, że miejsce zamocowania tylnej lampy (wysokość, naroże pojazdu), a umiejscowieniem impulsu uderzenia w tym samochodzie marki M. nie pokrywają się – występuje małe prawdopodobieństwo, aby pęknięcie szkła lampy tylnej miało bezpośredni związek z zaistniałą kolizją. Realizując uwagi wskazane przez powoda, biegły wyliczył wzrost wartości pojazdu uwzględniający fakt usunięcia uszkodzeń jakie pojazd posiadał przed szkodą, a które następnie zostały usunięte w ramach naprawy uszkodzeń wynikających ze szkody na kwotę 426 zł (k. 94-95).

W oparciu o wskazaną wyżej opinię biegłego T. S., Sąd przyjął, że uszkodzenie lampy powstało w innym zdarzeniu, zaś koszt naprawy, a tym samym koszt przywrócenia pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed szkody wynosi 12.784,94 zł brutto. Sąd w całości podzielił ustalenia biegłego, który dokonał szczegółowej analizy akt szkody oraz przeprowadził kalkulację powstałych uszkodzeń. W sposób szczegółowy odniósł się ponadto do zgłoszonych wobec opinii zastrzeżeń, które wyczerpująco wyjaśnił..

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.778,62 zł. Na kwotę tą złożyły się: kwota 5.578,62 zł – wartość odszkodowania za przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Wyceniony przez biegłego koszt naprawy pojazdu wyniósł 12.784,94 zł brutto, pozwany wypłacił powodowi kwotę 6.780,32 zł, co daje kwotę 6.004,62 zł. Kwota ta, w ocenie Sądu, winna być pomniejszona o wzrost wartości pojazdu, tj. 426 zł, gdyż- jak zostało to już wyżej wskazane- wypłata odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia po stronie ubezpieczonego. Po naprawie z wykorzystaniem części nowych samochód zyskuje na wartości, ponieważ wymienione zostają na nowe elementy, które były uprzednio naprawiane. W efekcie tego działania pozostała do zapłaty kwota 5.578,62 zł.

O odsetkach od w/w kwoty orzeczono na podstawie art. 817 § 1 k.c., który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Mając na względzie, iż szkoda zgłoszona została w dniu 14 czerwca 2017 roku, roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od w/w kwoty jest zasadne licząc od dnia 15 lipca 2017 roku.

Oceniając zasadność roszczenia o zwrot kwoty 200 zł tytułem kosztów opinii prywatnego rzeczoznawcy, Sąd miał na uwadze to, że prywatna kalkulacja umożliwiła powodowi, a więc osobie nieposiadającej wiedzy fachowej w zakresie kosztów naprawy samochodów osobowych, weryfikację stanowiska pozwanego przedstawionego w decyzji

o przyznaniu odszkodowania, a jednocześnie ocenę zasadności wystąpienia ze stosownym roszczeniem na drogę sądową. Sąd, dzieląc opinię wyrażoną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 maja 2004 roku (sygn. III CZP 24/2004), uznał to żądanie za usprawiedliwione, gdyż wydatek ten pozostawał w normalnym związku przyczynowym z poniesioną przez powoda szkodą, a tym samym podlegał naprawieniu w rozumieniu art. 361 k.c.

Jeżeli natomiast chodzi o odsetki od kwoty stanowiącej koszt zleconej przez powoda ekspertyzy, to w ocenie Sądu zasadnym jest zasądzenie ich od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 01 września 2017 roku. Dopiero w tej bowiem dacie pozwany uzyskał informację o powyższym roszczeniu, które nie stanowi strictly naprawienia szkody.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako wygórowane (pkt II wyroku).

Przy orzekaniu o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., Sąd miał na względzie okoliczność, że powód wygrała sprawę w 81 %, a przegrał w 19 %

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 360 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia dla biegłego w wysokości 250 zł (w całości wykorzystana), wynagrodzenie dla reprezentującego powoda fachowego pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie obowiązującego od dnia 27 października 2016 roku oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łącznie koszty te wyniosły 2.427,00 zł, a zatem uwzględniając 81% zakres wygrania sprawy, pozwany winien zwrócić powodowi 81% tych kosztów, a więc kwotę 1.965,87 zł.

Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwanego złożyły się: koszt zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 250 zł (w całości wykorzystana). Łącznie koszty te wyniosły 2.067,00 zł, a zatem uwzględniając 19 % zakres wygrania sprawy powód winien zwrócić stronie pozwanej 19 % tych kosztów, a więc kwotę 392,73 zł.

Ostatecznie więc strona pozwana winna zwrócić powodowi tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1.573,14 złotych (1.965,87 zł – 392,73 zł) – pkt III wyroku.

Stosownie do treści art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016. 623 z późn. zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Artykuł 113 ust. 1 in principio u.k.s.c. wprowadza zasadę, iż obciążenie przeciwnika nieuiszczonymi kosztami sądowymi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie w danej instancji dotyczy kosztów sądowych, których nie mieli obowiązku uiścić strona, kurator albo prokurator. Regulacja jest wyczerpująca i dotyczy wyłącznie rozliczenia kosztów sądowych, których nie miały obowiązku poniesienia podmioty wymienione w tym przepisie. W odniesieniu do tych podmiotów koszty sądowe (opłaty oraz wydatki) tymczasowo ponosi Skarb Państwa.

Na wstępie zauważyć należy, że wskutek oczywistego błędu rachunkowego Sąd mylnie ustalił łączną wysokość nieuiszczonych kosztów sądowych na kwotę 1024,00 zł. Nieuiszczonymi kosztami sądowymi w niniejszej sprawie jest łączna kwota **727,00** zł przyznana biegłemu sądowemu T. S. i wypłacona tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach (na mocy postanowienia z dnia 08 grudnia 2017 roku Sąd przyznał w/w biegłemu wynagrodzenie za sporządzenie opinii w niniejszej sprawie w kwocie 780 złotych, które do kwoty 250 złotych nakazał wypłacić z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją S. (...), a co do kwoty 250 złotych - z zaliczki (...), natomiast w pozostałej części, tj. do kwoty **280 złotych** wynagrodzenie to wypłacono tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach – k. 67; z kolei na mocy postanowienia z dnia 01 marca 2018 roku Sąd przyznał biegłemu sądowemu w zakresie techniki samochodowej T. S. wynagrodzenia za sporządzenie

opinii uzupełniającej, stawiennictwo na rozprawie i złożenie opinii ustnej w kwocie **447 złotych**, które nakazał wypłacić w całości tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach – k. 113).

Biorąc pod uwagę, że powód wygrał sprawę w 81 % Sąd w punkcie IV sentencji wyroku, winien nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach od S. B. kwotę 138,13 złotych (727,00 zł x 19%), zaś od (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 588,87 (727,00 zł x 81%) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. Sprostowania oczywistego błędu rachunkowego w tym zakresie, Sąd dokonał w postanowieniu z dnia 04 kwietnia 2018 roku.

SSR Ewa Posłowska